

Sygn. akt XV Ca 1616/17

POSTANOWIENIE

Dnia 15 maja 2018 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jarosław Grobelny (spr.)

Sędziowie: SSO Brygida Łagodzińska

SSO Karolina Obrębska

Protokolant: st. prot. sąd. Barbara Mischczuk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 maja 2018 r. w P.

sprawy z wniosku D. W.

przy udziale (...) SA z siedzibą w W.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawcę

od postanowienia Sądu Rejonowego w K.

z dnia 25 września 2017 r.

sygn. akt I Ns 429/16

postanawia:

I. oddalić apelację;

II. zasądzić od wnioskodawcy na rzecz uczestnika postępowania kwotę 240 zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Brygida Łagodzińska Jarosław Grobelny Karolina Obrębska

Sygn. akt XV Ca 1616/17

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 3 czerwca 2016 r. wnioskodawca D. W., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym domagał się ustanowienia służebności przesyłu na nieruchomości wnioskodawcy położonej w S., stanowiącej działkę nr (...) objętej księgą wieczystą (...) Sądu Rejonowego w K. na rzecz uczestnika (...) SA Oddział w Z. za jednorazowym wynagrodzeniem oraz o obciążanie uczestnika kosztami niniejszego postępowania w całości i zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawcy kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. W uzasadnieniu pełnomocnik wnioskodawcy podniósł, iż domaga się ustanowienia służebności przesyłu polegającej na prowadzeniu sieci przesyłowej należącej do uczestnika, prawie do swobodnego dostępu i dojazdu do urządzeń przesyłowych w celu wykonania prac eksploatacyjnych, konserwacyjnych i remontowych oraz usuwania ewentualnych awarii sieci i jej rozbudowy, oraz obowiązku znoszenia ograniczeń i zakazów wynikających z istnienia urządzeń

wchodzących w skład tej sieci, a także korzystania z nieruchomości obciążonej w sposób zgodny z aktualnie obowiązującymi przepisami dotyczącymi urządzeń przesyłowych, ochrony zdrowia i życia ludzkiego.

(...) SA w W. Oddział w Z., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wniósł o oddalenie wniosku w całości, podnosząc, iż służebność przesyłu była przez niego wykonywana poprzez korzystanie z widocznego i trwałego urządzenia, urządzenie to zostało zbudowane przez jego poprzednika prawnego, będącego w dobrej wierze ponad trzydzieści lat wcześniej i w związku z tym doszło do zasiedzenia służebności na jego rzecz.

Postanowieniem z dnia 25 września 2017 r. (k. 120 akt) Sąd Rejonowy w K.:

1. oddalił wniosek,
2. kosztami postępowania obciążył wnioskodawcę i uczestnika w zakresie już poniesionym.

Podstawą tego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i rozważania:

Wnioskodawca D. jest właścicielem nieruchomości położonej w S., stanowiącej działkę nr (...), wchodzącą w skład nieruchomości objętej księgą wieczystą (...) Sądu Rejonowego w K.. Na powyższej nieruchomości usytuowane są urządzenia przesyłowe stanowiące gazociąg o średnicy DN 150, stanowiącej własność uczestnika. Właścicielem gazociągu jest obecnie (...) SA w W. Oddział w Z.. Gazociąg ten był wybudowany w roku 1974 w ramach doprowadzania gazu do miasta K. przez (...). Z dniem 1 stycznia 1976r. zarządzeniem nr (...) Ministra Górnictwa i Energetyki z 31.12.1975r. w miejsce Zakładów (...) powstało przedsiębiorstwo państwowe (...) (...) w P.. Następnie z dniem 1 stycznia 1982r. zarządzeniem nr (...) Ministra Górnictwa i Energetyki z 11.02.1982r. w miejsce (...) Zakładów (...) i Gazu w P. powstało przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą (...) Zakłady (...), które z kolei z dniem 1 września 1982r. zarządzeniem nr (...) Ministra Górnictwa i Energetyki z 1.08.1982r. połączyło się z kilkoma innymi przedsiębiorstwami, w związku z czym powstało przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą (...). Dnia 21 października 1996r. przedsiębiorstwo państwowe (...) na mocy rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z 30.09.1996r. przekształciło się w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa pod nazwą (...) SA w W..

Gazociąg przebiegający przez działkę wnioskodawcy w S. został wybudowany w latach 1973 -1974 jako gazociąg do miasta K.. Plan realizacyjny gazyfikacji K. został zatwierdzony decyzją Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w K. z dnia 26.06.1972r. Eksploatacja gazociągu rozpoczęła się z dniem 31.12.1974r.

Pismem z dnia 11.03.2016r.r. pełnomocnik wnioskodawcy zwrócił się do uczestnika o uregulowanie stanu prawnego elementów sieci przesyłowej, jednakże między stronami nie doszło do zawarcia umowy.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zeznań świadka J. K. (2) (k.76-77), odpisu księgi wieczystej (...) (k.95-96), map z przebiegiem gazociągu (k.13 i 85), odpis z KRS-u (k.21-27 i 50-56), decyzji Prezydium (...) z 26.06.1972r.r. (k.35), informacji o dacie aktywowania gazociągu (k.44), fotografii (k.45), pisma pełnomocnika wnioskodawcy (k.6-8) oraz ogółu dokumentów i dowodów dołączonych do akt sprawy.

Złożone dokumenty nie wzbudziły wątpliwości Sądu co do ich prawdziwości i rzetelności, bowiem dokumenty urzędowe zostały sporządzone przez uprawnione do tego organy i w granicach przysługujących im kompetencji.

Dokumenty prywatne przedłożone przez strony uznane zostały za wiarygodne, albowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich prawdziwości, a Sąd nie znalazł podstaw do podważenia ich autentyczności z urzędu.

W ocenie Sądu Rejonowego wniosek okazał się niezasadny.

Zgodnie z treścią art. 305¹ kc, wprowadzonego do Kodeksu cywilnego na mocy nowelizacji z dnia 30.05.2008 r., która weszła w życie w dniu 3.08.2008 r. (Dz.U. nr 116, poz.731), nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia służące do doprowadzania lub odprowadzania

płynów, pary, gazu, energii elektrycznej itp., prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu).

Jeżeli właściciel nieruchomości odmawia zawarcia umowy o ustanowienie służebności przesyłu, a jest ona konieczna dla właściwego korzystania z urządzeń, przedsiębiorca może żądać jej ustanowienia za odpowiednim wynagrodzeniem. I przeciwnie, jeżeli to przedsiębiorca odmawia zawarcia umowy o ustanowienie służebności przesyłu, a jest ona konieczna do korzystania z urządzeń przesyłowych, właściciel może żądać odpowiedniego wynagrodzenia w zamian za ustanowienie służebności przesyłu (art.305² §1 i 2 kc).

Sąd I instancji stwierdził, że brzmienie powyższych przepisów wskazuje jasno, że ustawodawca dostrzegł nie tylko potrzebę lecz wręcz konieczność uregulowania ewentualnego ograniczenia praw właścicieli nieruchomości na rzecz przedsiębiorców celem umożliwienia im usytuowania na cudzych nieruchomościach urządzeń służących do doprowadzania lub odprowadzania płynów, pary, gazu, energii elektrycznej itp. Jest to jedyna możliwość zapewnienia prawidłowego rozwoju gospodarczego całego kraju, trudno bowiem wymagać od przedsiębiorcy, by dokonywał zakupu całego obszaru, przez który przebiega linia przesyłowa, tym bardziej, iż często byłoby to wręcz niemożliwe np. z uwagi na koszty czy sprzeciw właścicieli.

Sąd I instancji zważył, iż zgodnie z obowiązującymi przepisami ustanowienie za wynagrodzeniem służebności przesyłu jest możliwe, o ile:

- służebność jest ustanawiana na rzecz przedsiębiorcy, który jest właścicielem urządzeń, o których mowa w art.49 §1 kc lub który zamierza wybudować takie urządzenia,
- jest służebnością czynną, polegającą na uprawnieniu przedsiębiorcy do korzystania z nieruchomości obciążonej zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń
- może być ustanowiona zarówno w przypadku, gdy urządzenia przesyłowe już istnieją, ale również do takich, w których przedsiębiorca urządzenia te zamierza wybudować w przyszłości,
- jeżeli właściciel nieruchomości lub przedsiębiorca odmawia ustanowienia służebności przesyłu w drodze umownej, a jest ona konieczna do właściwego korzystania z urządzeń, właściciel nieruchomości lub przedsiębiorca może żądać jej ustanowienia w drodze sądowej za odpowiednim wynagrodzeniem.

Sąd I instancji stwierdził, iż w niniejszej sprawie co prawda spełnione zostały warunki dla ustanowienia żądanej służebności przesyłu, gdyż na nieruchomości należącej do wnioskodawcy D. W. istnieją urządzenia należące do uczestnika w postaci gazociągu średnicy DN 150, a korzystanie z tychże urządzeń nie zostało do chwili obecnej formalnie uregulowane, mimo że stanowią ograniczenie w wykonywaniu przez właściciela prawa własności, albowiem uniemożliwiają mu nieskrępowane korzystanie z całej nieruchomości a uczestnik odmówił dobrowolnego ustanowienia służebności. Jednakże należało również rozważyć, czy uczestnikowi nie przysługuje prawo korzystania z nieruchomości wnioskodawcy na innej podstawie prawnej.

(...) SA w W. Oddział w Z. podniósł w niniejszej sprawie zarzut zasiedzenia służebności, przy czym wskazała, iż powinno być to zasiedzenie w dobrej wierze, gdyż usytuowanie gazociągu na działce wnioskodawcy odbyło się zgodnie z obowiązującymi przepisami i na podstawie odpowiednich decyzji.

Zgodnie z art.292 k.c. służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia.

W niniejszej sprawie Sąd I instancji stwierdził, że bez wątplenia służebność, na której zasiedzenie powołuje się uczestnik, polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia tj. gazociągu. Nie oznacza to jednak, iż ten zarzut nie budzi żadnych wątpliwości.

Sąd I instancji podjął się następnie odpowiedzi na pytanie, czy kwestia zasiedzenia może być skutecznie podnoszona w niniejszej sprawie, gdyby zasiedzenie miało nastąpić na rzecz poprzednika uczestnika. Sąd I instancji zauważył, iż orzecznictwo sądów w tym zakresie zmieniło się i obecnie przeważa koncepcja, przyjęta także przez Sąd I instancji w niniejszej sprawie, że jest to możliwe, chociażby biorąc pod uwagę stanowisko SN zawarte w uchwale z dnia 23.03.2016 roku, sygn. akt (...), zgodnie z którą: „ w sprawie z wniosku właściciela nieruchomości o ustanowienie służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu Sąd może rozpoznać zarzut posiadacza urządzeń przesyłowych, że służebność została nabyta przez zasiedzenie przez jego poprzednika prawnego, niebiorącego udziału w sprawie” (publ. Biul. (...)). Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powyższej uchwały wskazał, iż ustalenie to następuje wyłącznie w uzasadnieniu orzeczenia, a nie w sentencji, i wywołuje wyłącznie skutek między stronami sporu, doprowadzając do oddalenia powództwa.

Sąd I instancji rozważył, czy do zasiedzenia może skutecznie dojść w przypadku posiadania służebności przez Skarb Państwa. I tu również, zdaniem Sądu I instancji, należało udzielić odpowiedzi pozytywnej. Zdaniem Sądu bez wątplenia posiadanie takiego prawa przez Skarb Państwa może prowadzić do zasiedzenia (por. SN uchwała z 23.III.2016 roku, (...), Postanowienie SN z dnia 13.X.2011 roku, (...), M.Praw. (...), SN postanowienie 13.VI.2013 roku, (...), Lex,).

Sąd I instancji ustalił, iż możliwe jest w niniejszej sprawie podniesienie zarzutu zasiedzenia. Następnie Sąd ten podjął się analizy czy do takiego zasiedzenia skutecznie doszło.

Sąd I instancji ustalił, iż bezspornym między stronami jest, że budowa gazociągu przechodzącego przez nieruchomość wnioskodawcy została ukończona w 1974r. i wówczas gazociąg ten został oddany do eksploatacji. Kodeks cywilny, który wszedł w życie z dniem 01.01.1965 r. w pierwotnym brzmieniu wskazywał iż określone w art. 172 kpc terminy zasiedzenia nieruchomości wynoszą 10 lat w przypadku dobrej wiary oraz 20 lat w przypadku złej wiary. Terminy te uległy zmianie (wydłużeniu) ustawą zmieniającą kodeks cywilny z 28.07.1990r. dopiero od 01.10.1990 roku do 20 lat w dobrej wierze i 30 w złej wierze. Zgodnie z art.9 w/w ustawy do zasiedzenia, którego bieg rozpoczął się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się od tej chwili przepisy niniejszej ustawy, dotyczy to w szczególności możliwości nabycia prawa przez zasiedzenie.

W niniejszej sprawie gazociąg przebiegający przez działkę wnioskodawcy powstała w roku 1974, a zatem biorąc pod uwagę powołane wyżej przepisy należało przyjąć, iż od 31.12.1974r. rozpoczął się bieg terminu zasiedzenia służebności przesyłu i termin tego zasiedzenia wynosił 10 lat w przypadku dobrej wiary oraz 20 lat w przypadku braku dobrej wiary (a od 1.10.1990r. odpowiednio 20 i 30 lat).

Następną kwestią podlegającą rozważeniu przez Sąd I instancji była dobra lub zła wiara posiadacza służebności. Zgodnie z art. 245 § 1 i 2 k.c. do ustanowienia ograniczonego prawa rzeczowego stosuje się odpowiednio przepisy o przeniesieniu własności, przy czym, jeśli idzie o nieruchomości, forma aktu notarialnego jest potrzebna tylko dla właściciela, który prawo ustanawia (jest to forma ad solemnitatem). Jeżeli zatem, jak zauważył Sąd I instancji, objęciu służebności w posiadanie nie towarzyszyło oświadczenie o jej ustanowieniu złożone przez właściciela gruntu obciążonego w formie aktu notarialnego, nabycie posiadania następuje co do zasady w złej wierze. Argument stojący u podstaw tej zasady jest taki sam jak w przypadku objęcia w posiadanie nieruchomości: nie może powoływać się na dobrą wiarę ten, kto nabywa władztwo bez zachowania formy zastrzeżonej pod rygorem nieważności dla uzyskania prawa, z którym to władztwo się wiąże. W konsekwencji objęcie posiadania służebności w dobrej wierze następuje co do zasady wówczas, gdy władztwo to zostało nabyte po złożeniu przez właściciela nieruchomości obciążonej oświadczenia w formie aktu notarialnego o ustanowieniu służebności, a następnie okazało się, że oświadczenie to jest nieważne (np. zostało złożone w stanie braku świadomości i swobody - art. 82 k.c.). Sąd I instancji zwrócił uwagę, iż doktryna przewiduje oczywiście wyjątki od powyższej zasady. Po pierwsze, dobra wiara przy objęciu służebności w posiadanie może być mimo braku formy aktu notarialnego uzasadniona wówczas, gdy w dacie tego objęcia obowiązywały przepisy zezwalające określonym osobom na uzyskanie władztwa nad cudzą nieruchomością (ten przypadek nie dotyczy jednak stosunków sąsiedzkich, a jego znaczenie przejawia się na tle zasiedzenia służebności przesyłu, przy czym kwestia przypisania dobrej wiary w takich sytuacjach może być uznana za sporną). Po drugie,

dobra wiara może być przyjęta wtedy, gdy wprawdzie nabyciu posiadania służebności nie towarzyszyło oświadczenie o ustanowieniu tego prawa w formie aktu notarialnego, ale szczególne okoliczności danego wypadku przemawiają za tym, iż nabywca posiadania mógł mieć usprawiedliwione przekonanie, że przysługuje mu prawo służebności (postanowienie SN z dnia 26 września 2012 r., II CSK 95/12, LEX nr 1231311) – np. właściciel nieruchomości służebnej zobowiązał się nieformalnie do ustanowienia służebności, przyjął wynagrodzenie za tę służebność i zezwolił na jej posiadanie, a następnie odmówił złożenia oświadczenia w formie aktu notarialnego.

W niniejszej sprawie, zdaniem Sądu I instancji, należało przyjąć, iż posiadacza służebności cechowała zła wiara, gdyż nie wykazał by gazociąg został wybudowany na podstawie decyzji wydanych na podstawie art. 35 ustawy z 12.03.1958r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości. Uczestnik przedłożył co prawda decyzję o zatwierdzeniu planu realizacyjnego gazyfikacji miasta K., lecz bez żadnych załączników i mapek, z których wynikałoby, że dokumenty te dotyczą również działki wnioskodawcy. Dlatego też Sąd I instancji uznał, że do zasiedzenia mogło dojść jedynie w złej wierze. Jednakże nawet w tym przypadku Sąd I instancji stwierdził, że upłynął już okres wymagany do zasiedzenia w 2004 r.

Następnie Sąd I instancji uznał, iż uczestnik wykazał następstwo prawne po swoich poprzednikach prawnych. Uczestnik wykazał swoje następstwo prawne po (...), który wybudował sporny gazociąg i był pierwszym posiadaczem samoistnym przedmiotowej służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd I instancji uznał roszczenia żądania ustanowienia służebności przy uwzględnieniu obowiązujących przepisów za niezasadne i oddalił wniosek. Poprzednicy prawni uczestnika i sam uczestnik byli od 1974r. samoistnymi posiadaczami przedmiotowej służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu. Posiadanie to było posiadaniem w złej wierze. Biorąc pod uwagę powyższe zarzut stwierdzenia zasiedzenia podniesiony przez uczestnika postępowania prawa odpowiadającego swą treścią służebności przesyłu, był zasadny (pkt.1 postanowienia Sądu I instancji).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Rejonowy wniosek oddalił, a kosztami postępowania sądowego obciążył wnioskodawcę solidarnie na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. (pkt. 2 postanowienia Sądu I instancji).

Apelację (k. 115-119) od powyższego postanowienia wniósł wnioskodawca zaskarżając je w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono:

I. naruszenie przepisów postępowania, mające oczywisty wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na dokonaniu przez Sąd I instancji błędnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz uchybieniu podstawowym regułom oceny wiarygodności i mocy dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie, co w konsekwencji doprowadziło do

- błędnego uznania dokumentacji przedłożonej przez Uczestnika postępowania w toku sprawy za wiarygodne źródło dowodowe pozbawiające właściciela nieruchomości przysługujących mu prawa,

- błędnego uznania dokumentacji przedłożonej przez Uczestnika postępowania za wiarygodną podstawę ustalenia początkowej daty biegu terminu zasiedzenia,

- błędnego uznania, iż dokumentacja przedłożona przez Uczestnika w toku postępowania dotyczyła nieruchomości objętych niniejszym postępowaniem, a to z uwagi na brak indywidualizacji nieruchomości, których dotyczą dokumenty, brak wskazania działek bądź brak przedłożenia przez Uczestnika wykazu właścicieli nieruchomości przez które gazociąg miałby przebiegać.

II. naruszenie prawa materialnego tj. art. 292 kodeksu cywilnego w związku z art. 21 ust. 1 oraz art. 64 Konstytucji RP poprzez uwzględnienie zarzutu zasiedzenia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu, a to na podstawie skąpej dokumentacji przedłożonej przez Uczestnika postępowania, pozbawiając tym samym Wnioskodawcę przysługującego mu prawa własności nieruchomości,

III. naruszenie prawa materialnego tj. art. 172 § 1 kodeksu cywilnego w związku z art. 292 kodeksu cywilnego poprzez ich błędne zastosowanie i stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu na rzecz Uczestnika postępowania podczas gdy w realiach niniejszej sprawy nie zostały spełnione przez Uczestnika postępowania wszystkie przesłanki niezbędne do stwierdzenia zasiedzenia tej służebności, a to z uwagi na brak wykazania przez Uczestnika postępowania za pomocą środków dowodowych wszystkich przesłanek niezbędnych do takiego stwierdzenia.

W związku z powyższym, Apelujący wniósł o:

- I. zmianę zaskarżonego postanowienia przez uwzględnienie wniosku w całości, ewentualnie
- II. uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania,
- III. zasądzenie od Uczestnika postępowania na rzecz Wnioskodawcy kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji przedstawiono rozwinięcie powyższych zarzutów i argumentację na ich poparcie.

W odpowiedzi na apelację (k. 126 – 127) pełnomocnik uczestnika postępowania wniósł o jej oddalenie, zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestnika kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego przed sądem II instancji według norm przepisanych, oraz o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu w postaci „Wypasowania planu sytuacyjnego na mapę topograficzną” z dnia 28.04.2017 r. wraz z załącznikami tj. mapą pogładową wycinka planu sytuacyjnego w skali 1:25000 oraz mapy pogładowej wycinka wzorcowej mapy topograficznej w skali 1:10000.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Ocenę trafności zarzutów przedmiotowej apelacji należało rozpocząć od rozpoznania uznanego przez Sąd I instancji zarzutu uczestnika - posiadacza urządzeń przesyłowych, że służebność o treści służebności przesyłu została nabyta przez zasiedzenie przez jego poprzedników prawnych. Skuteczność tego zarzutu odnośnie żądania wniosku, w przypadku jego uwzględnienia, prowadzi bowiem do oddalenia wniosku już z tej przyczyny, bez potrzeby odniesienia się do pozostałych twierdzeń apelacji, w której wnioskodawcy domagają się zmiany zaskarżonego postanowienia poprzez ustanowienie na rzecz uczestnika służebności przesyłu.

Apelujący treścią zarzutów uczynili przede wszystkim kwestię dopuszczalności i przesłanek zasiedzenia przez uczestnika niniejszego postępowania służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, jak również poddali w wątpliwość wiarygodność i znaczenie dokumentacji przedstawionej przez uczestnika w postępowaniu.

Należy przy tym wskazać, iż w orzecznictwie przyjmuje się, że przed wejściem w życie art. 305⁽¹⁾-305⁽⁴⁾ k.c. było dopuszczalne nabycie w drodze zasiedzenia na rzecz przedsiębiorcy służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu, a okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu przed wejściem w życie art. 305⁽¹⁾-305⁽⁴⁾ k.c. podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia tej służebności (por: uchwała SN z dnia 22 maja 2013 r. w sprawie III CZP 18/13, Legalis nr 656634). W przywołanej uchwale, której poglądy Sąd Okręgowy w pełni podziela, przesądzono także, że przed wprowadzeniem do kodeksu cywilnego osobnej regulacji służebności przesyłu możliwe było nabycie przez zasiedzenie służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorcy, określanego mianem przedsiębiorcy przesyłowego (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08, Legalis nr 108114, oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2008 r., III CSK 73/08, Legalis nr 127023 i z dnia 12 grudnia 2008 r., II CSK 389/08, Legalis nr 589188). Beneficjentem tej służebności - podobnie jak w obecnym stanie prawnym - mógł być jedynie przedsiębiorca, zaś prawo to wchodziło w skład prowadzonego przez niego przedsiębiorstwa w znaczeniu przedmiotowym (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08, Legalis nr 108114).

Istniała zatem możliwość ustanowienia na rzecz przedsiębiorcy przesyłowego, w drodze umowy lub stwierdzenia nabycia poprzez zasiedzenie służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, będącej rodzajem służebności gruntowej z pewnymi odrębnościami dotyczącymi braku potrzeby wskazywania wprost nieruchomości władnącej (por. uchwały Sądu Najwyższego z dn. 17.01.2003 r., (...), z dn. 07.10.2008 r., (...), uchwałę siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dn. 09.08.2011 r., (...), postanowienie Sądu Najwyższego z dn. 08.09.2006 r., (...)).

Prawdą jest, że przepisy regulujące obecnie służebność przesyłu, do których odpowiednio stosuje się przepisy o służebnościach gruntowych zaczęły obowiązywać od dnia 3 sierpnia 2008 r. Jednakże przepisy te ukształtowane zostały z jednoznaczną intencją potwierdzenia dotychczasowej praktyki orzeczniczej, która konsekwentnie przyjmowała możliwość ustanowienia na nieruchomości służebności gruntowej, pozwalającej na korzystanie ze znajdujących się na niej urządzeń przesyłowych przez przedsiębiorcę wykorzystującego je w swojej działalności gospodarczej.

Posiadanie służebności polega przy tym na faktycznym korzystaniu z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności (art. 352 § 1 k.p.c.), a dla nabycia służebności w imieniu własnym i na własną rzecz niezbędna jest zdolność do bycia podmiotem praw rzeczowych, której ograniczenia wynikały wprost z przepisów prawa. Zgodnie z art. 128 k.c. w okresie do dnia 1 lutego 1989 r. obowiązywała zasada jednolitej socjalistycznej własności ogólnonarodowej (państwowej) przysługującej niepodzielnie Państwu. Państwowe jednostki organizacyjne i państwowe osoby prawne od tej daty mogły samodzielnie władać wyznaczoną częścią mienia państwowego w oparciu o różne tytuły prawne. W okresie obowiązywania zasady jednolitego funduszu własności państwowej stosunek prawny między Skarbem Państwa a przedsiębiorstwem państwowym, sprawującym zarząd mieniem państwowym w zakresie władania gruntem, odpowiadał dzierżeniu w rozumieniu art. 338 k.c. (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2008 r., (...); z dnia 27 marca 2008 r., (...); z dnia 25 stycznia 2006 r., (...) - niepubl.). Natomiast Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 października 2009 r. (sygn. akt(...)) wyraził pogląd, że korzystanie przez przedsiębiorstwo państwowe z nieruchomości w sposób odpowiadający treści służebności gruntowej, prowadzące do zasiedzenia służebności gruntowej przed dniem 1 lutego 1989 r., stanowiło podstawę do nabycia tej służebności przez Skarb Państwa. Oznacza to, że z upływem terminu zasiedzenia nabywcą stawał się Skarb Państwa.

Zgodnie z art. 292 k.c. do zasiedzenia służebności stosuje się odpowiednio przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie. W myśl zaś art. 172 § 1 i 2 k.c. (w brzmieniu obowiązującym do 31.09.1990r.) termin zasiedzenia jest uzależniony wyłącznie od tego czy posiadanie nieruchomości zostało uzyskane w dobrej (10 lat), czy też złej wierze (20 lat). Na gruncie art. 292 k.c. odpowiednikiem „posiadania nieruchomości” jest posiadanie służebności przejawiające się „korzystaniem z trwałego i widocznego urządzenia”. W rezultacie o dobrej lub złej wierze posiadacza służebności rozstrzyga chwila, w której przystąpił on do korzystania z cudzej nieruchomości, eksploatując trwałe i widoczne urządzenie (tak również postanowienie Sądu Najwyższego z 17.12.2008r., I CSK 171/08, publ. OSN 2010/1/15; B. Burian [w:] E. Gniewek (red.) Kodeks cywilny. Komentarz, Tom I, Warszawa 2004, s.686).

W powyższym względzie należy mieć na uwadze ustanowione w art. 7 k.c. domniemanie dobrej wiary, które wiąże sąd dopóki strona, przeciw której domniemanie to działa, nie wykaże istnienia złej wiary (art. 234 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c.). Jednak na sądzie spoczywa obowiązek rozpoznania wszystkich prawnomaterialnych aspektów sprawy, który obejmuje także ocenę, czy zebrany materiał nie prowadzi do wniosków odmiennych niż te, które nakazywałyby przyjąć domniemanie dobrej wiary.

Powszechnie przyjmuje się, iż dobra wiara polega na usprawiedliwionym w danych okolicznościach przekonaniu posiadacza, że przysługuje mu takie prawo, jakie faktycznie wykonuje. W tym ujęciu dobrą wiarę wyłącza nie tylko świadomość braku uprawnienia, ale też brak takiej świadomości spowodowany niedbalstwem.

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy przychyłając się do stanowiska Sądu I instancji mając na uwadze całokształt zebranego materiału dowodowego uznał, iż uczestnik zasiedział przedmiotowe prawo w złej wierze. Nie można uczestnikowi przypisać dobrej wiary, gdyż nie było podstaw do przyjęcia, iż przysługuje mu tytuł prawny do korzystania z nieruchomości należących obecnie do wnioskodawców. Załączone do akt dokumenty nie wskazują

by doszło do wyłączenia nieruchomości w zakresie służebności gruntowej na rzecz poprzedników prawnych uczestnika, bądź do powstania uprawnienia do nieodpłatnego korzystania z nieruchomości. Z tego względu, w okolicznościach niniejszej sprawy należało przyjąć, że poprzednik prawny uczestnika objął sporne nieruchomości w posiadanie będąc w złej wierze. Jednakże nawet w tym przypadku upłynął już okres wymagany do zasiedzenia w 2004 r. W niniejszej sprawie gazociąg przebiegający przez działkę wnioskodawcy powstał w roku 1974 r., a zatem biorąc pod uwagę powołane wyżej przepisy należało przyjąć, iż od 31.12.1974r. rozpoczął się bieg terminu zasiedzenia służebności przesyłu i termin tego zasiedzenia wynosił 10 lat w przypadku dobrej wiary oraz 20 lat w przypadku braku dobrej wiary (a od 1.10.1990r. odpowiednio 20 i 30 lat). W niniejszej sprawie gazociąg o średnicy DN 150 posadowiony na nieruchomości wnioskodawcy, bez wątpienia stanowi materialne urządzenia o charakterze trwałym i widocznym w rozumieniu art. 292 k.c., wchodzące w skład przedsiębiorstwa przesyłowego.

Nie budziła przy tym wątpliwości kwestia następstwa prawnego, iż uczestnik wykazał następstwo prawne po swoich poprzednikach prawnych. Uczestnik wykazał swoje następstwo prawne po (...), który wybudował sporny gazociąg i był pierwszym posiadaczem samoistnym przedmiotowej służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu. Wskazane następstwo obejmuje także posiadanie przedmiotowych służebności, odpowiadających treści służebności przesyłu, gdyż gazociąg o średnicy DN 150 powstał w 1974 roku.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 13 stycznia 2016 r. (sygn. akt V CSK 224/15, LEX nr 1977833) podkreślił, że w literaturze przeważa pogląd, że do posiadania służebności nie stosuje się art. 349-351 k.c., a nawet jest prezentowane zapatrywanie, iż zastosowania nie znajduje także art. 348 k.c. W przypadku posiadania w granicach służebności przesyłowej, wydanie rzeczy polega bowiem na przejęciu przedsiębiorstwa przesyłowego, bez sprzeciwu poprzednika (art. 352 w zw. z art. 348 i art. 176 k.c.), którego użyteczność jest zwiększana przez korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności gruntowej (por. odpowiednio wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 stycznia 1969 r., (...)). Poza tym, należy też zasygnalizować wyrażone w piśmiennictwie i w judykaturze stanowisko, że przypadki uwłaszczenia z mocy ustawy oznaczają przeniesienie posiadania (por. np. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013r., (...), postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2016 r., sygn. akt (...)). Nadto w zasadzie prawnej z dnia 18 czerwca 1991 r. ((...)) Sąd Najwyższy wyjaśnił, „że do chwili wejścia w życie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. z (...)), obowiązywał art. 42 ust. 2 (tekst jedn.: Dz. U. z (...)) o następującej treści: przedsiębiorstwo gospodarując wydzielonym mu nabytym mieniem, stanowiącym część mienia ogólnonarodowego, zapewnia jego ochronę. Z tego sformułowania wynika jednoznaczny wniosek: każdy składnik majątkowy przedsiębiorstwa państwowego - zarówno wydzielony mu przy utworzeniu, jak i nabyty w toku działalności przez to przedsiębiorstwo - stanowił mienie ogólnonarodowe, które pozostawało "w dyspozycji" tego przedsiębiorstwa (art. 42 ust. 3 tej ustawy). Nie ulega też wątpliwości, że regułę tę należało odnosić zarówno do nieruchomości, jak i pozostałych składników majątkowych. W tym brzmieniu przepis ten obowiązywał do dnia 7 stycznia 1991 r., tj. wejścia w życie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. nowelizującej ustawę o przedsiębiorstwach państwowych. Z tym dniem przepis ten (art. 46 ust. 2, według jedn. tekstu z 1991 r. Dz. U. (...)) uzyskał brzmienie: przedsiębiorstwo, gospodarując wydzielonym mu i nabytym mieniem, zapewnia jego ochronę. Z tego unormowania wynika, że przedsiębiorstwo państwowe, gospodaruje mieniem państwowym, gdyż jest państwową osobą prawną, której - zgodnie z art. 44 § 1 k.c. - przysługuje własność mienia państwowego.

Z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny zniesiona została przy tym zasada, że jedynie Skarbowi Państwa może przysługiwać prawo własności mienia państwowego, w wyniku czego państwowe osoby prawne uzyskały zdolność prawną w zakresie nabywania składników majątkowych na własność. Zmiana art. 128 k.c. dokonana tą ustawą nie spowodowała jednak przekształcenia przysługujących państwowym osobom prawnym - z mocy przepisów kodeksu cywilnego i ustaw szczególnych - uprawnień do części mienia ogólnonarodowego, pozostających w ich zarządzie w dniu wejścia w życie tej ustawy. Prawo zarządu istniejące w dniu 5 grudnia 1990 r. po stronie państwowych osób prawnych w stosunku do gruntów stanowiących własność Skarbu Państwa lub własność gminy (z wyjątkiem gruntów Państwowego Funduszu Ziemi) przekształciło się więc z mocy prawa z tym dniem w prawo użytkowania wieczystego w rozumieniu kodeksu cywilnego, natomiast w odniesieniu do budynków, innych urządzeń i lokali znajdujących się na tych gruntach - w prawo własności (uchwała składu siedmiu

sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r. - zasada prawna - (...), i uchwała składu pięciu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 października 1990 r., (...)).

Należy wobec tego stwierdzić, iż wolę władania wskazanymi częściami nieruchomości, należącymi obecnie do wnioskodawcy, w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu (animus possidendi) przejawiali kolejno poprzednicy prawni uczestnika: Zakłady (...) (od 1974 r.), (...) Zakłady (...) (...) w P. (od 1 stycznia 1976 r.), przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą (...) Zakłady (...) (od 11 lutego 1982 r.), przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą (...) (od 1 sierpnia 1982 r. do 21 października 1996 r.) eksploatując gazociąg posadowiony na tej nieruchomości. Zamiaru tego nie niweczy okresowe czy nawet każdorazowe, grzecznościowe informowanie właścicieli o wejściu na grunt w celu wykonania prac eksploatacyjnych. Istotą służebności o treści służebności przesyłu jest bowiem nie tylko wykonywanie takich prac, ale przede wszystkim korzystanie z cudzego gruntu w celu posadowienia urządzeń i korzystanie z nich oraz z cudzej nieruchomości w celu przesyłu gazu. A na te działania uczestnik i jego poprzednicy nie uzyskiwali zgody właścicieli i o nią się nie zwracali.

Wnioskodawca na żadnym etapie postępowania przed Sądem I instancji nie kwestionował wiarygodności dokumentacji przedstawionej przez uczestnika w zakresie ustalenia początkowej daty biegu terminu zasiedzenia, jak i ustalenia tożsamości nieruchomości, której dokumenty te miały dotyczyć. Zgodnie z art. 230 k.p.c. gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. W ocenie Sądu Okręgowego wskazane w apelacji twierdzenia należy uznać za spóźnione, tym bardziej że uczestnik zgłosił zarzut zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu już w odpowiedzi na wniosek o ustanowienie służebności przesyłu. Przedstawiony przez uczestnika materiał dowodowy nie spotkał się w toku całego procesu z zarzutami wnioskodawcy dotyczącymi jego wiarygodności. Dopiero na skutek niekorzystnego postanowienia Sądu I instancji oddalającego wniosek, wnioskodawca poddał w wątpliwość dokumentację przedstawioną przez uczestnika, nie powołując przy tym żadnych dowodów na poparcie swoich twierdzeń. Sąd I instancji w ocenie Sądu Okręgowego prawidłowo zatem ocenił materiał dowodowy zgromadzony w sprawie.

Nie sposób podzielić przy tym zarzutu apelacji, dotyczącego braku precyzyjnego wskazania przebiegu gazociągu przez nieruchomość wnioskodawcy czy braku indywidualizacji nieruchomości wnioskodawcy. Trudno bowiem oczekiwać, by dokumenty w kwestii ich budowy wskazywały na poszczególne nieruchomości, przez które one przebiegają. Wykazywanie szczegółowego zakresu służebności przesyłu, który podlegał zasiedzeniu nie jest również konieczne dla skuteczności podniesionego zarzutu zasiedzenia. Niepraktycznym i oderwanym od rzeczywistości byłoby tworzenie dokumentacji dotyczącej fragmentów linii znajdujących się na poszczególnych nieruchomościach. Zgodne z zasadami doświadczenia życiowego i logiki jest więc ustalenie na podstawie zgromadzonych dowodów, że budowa gazociągu obejmowała również budowę przedmiotowych urządzeń, przechodzących przez nieruchomość wnioskodawcy. W każdym razie uczestnik w odpowiedzi na apelację zawniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu w postaci „Wpasowania planu sytuacyjnego na mapę topograficzną” z dnia 28.04.2017 r. wraz z załącznikami tj. mapą pogładową wycinka planu sytuacyjnego w skali 1:25000 oraz mapy pogładowej wycinka wzorcowej mapy topograficznej w skali 1:10000 (k. 128 – 133). Sąd dopuścił dowód, z uwagi na jego uzupełniający charakter, który potwierdził, że gazociąg o średnicy DN 150 przechodzi m. in. przez nieruchomość wnioskodawcy. Indywidualizacja nieruchomości wnioskodawcy została potwierdzona również na podstawie z wypisu z rejestru gruntów (k. 66), z którego wynika iż chodzi o działkę nr (...), stanowiącą przedmiotową nieruchomość.

Bezspornym w niniejszej sprawie jest, że urządzenia posadowione na nieruchomości wnioskodawcy zbudowane zostały przez Skarb Państwa, który jednocześnie był investorem infrastruktury przesyłowej. Skarb Państwa, jako właściciel nieruchomości oraz organ założycielski (...), obowiązany był do wyposażenia przedsiębiorstwa przesyłowego w środki niezbędne do prowadzenia działalności, do których należy infrastruktura przesyłowa.

Należy zatem stwierdzić, iż w realiach niniejszej sprawy nie można skutecznie zanegować faktu, że gazociąg przebiegający przez działkę wnioskodawcy powstał w 1974 roku.

Stwierdzić zatem należy, iż wobec skutecznego zarzutu zasiedzenia niemożliwym stało się wydanie orzeczenia zgodnie z wnioskiem D. W.. Przerwę zasiedzenia powoduje bowiem tylko takie działanie właściciela, które bezpośrednio będzie zmierzać do przerwania posiadania przez obecnego posiadacza zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 w zw. z art. 175 k.c. (postanowienie SN z dnia 8 marca 2017 r., sygn. (...), (...)) Z ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji wynika, iż wnioskodawcy nie wystąpili o ustanowienie służebności przesyłu, ani o usunięcie infrastruktury przesyłowej przed datą zasiedzenia przedmiotowych urządzeń. Pismo wnioskodawcy z dnia 11 marca 2016 r., w którym wzywali oni uczestnika postępowania do zawarcia umowy o ustanowienia służebności przesyłu na rzecz uczestnika służebności przesyłu nieruchomości położonej w miejscowości S. (KW (...)) oraz zapłaty kwoty 32.789,00 złotych tytułem jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu zostało bowiem złożone po dacie, w której doszło już do zasiedzenia służebności.

Zasiedzenie jest przy tym instytucją prowadzącą do nabycia prawa w sposób nieodpłatny. Dotychczasowemu uprawnionemu, który wskutek zasiedzenia utracił prawo, nie przysługuje żądanie wynagrodzenia z tego tytułu. Z tego względu, wniosek inicjujący niniejsze postępowanie w całości podlegał oddaleniu, uczestnik postępowania zasadnie bowiem dowiódł, że posiada tytuł prawny, pozwalający na korzystanie z nieruchomości wnioskodawcy w zakresie, w jakim przebiega przez nie gazociąg, a tytuł ten wywodził z zasiedzenia przez niego służebności gruntowych odpowiadających treści służebności przesyłu. W tej sytuacji analiza pozostałych zarzutów apelacji okazała się zbędna.

Reasumując, Sąd Okręgowy stwierdził, że okres zasiedzenia rozpoczął swój bieg od 31.12.1974 r. Zatem zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu na nieruchomości należącej do wnioskodawcy, w związku z posadowionymi na nich urządzeniami gazociągu o średnicy DN 150 nastąpiło najpóźniej z dniem 31.12.2004 r. przy przypisaniu poprzednikom prawnym uczestnika postępowania złej wiary w momencie objęcia służebności w posiadanie. W związku z powyższym, wniosek o ustanowienie służebności nie mógł być uwzględniony. Tym samym zaskarżone orzeczenie jest trafne i odpowiada prawu, a zarzuty podniesione w apelacji nie mogły doprowadzić do jego podważenia.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy w punkcie 1. niniejszego postanowienia, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., oddalił apelację wnioskodawców jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie 2. na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. Nie ulega wątpliwości, że interesy stron były w niniejszym postępowaniu sprzeczne, bowiem wnioskodawcy dochodzili ustanowienia służebności przesyłu, a uczestnik podniósł niweczający to żądanie zarzut zasiedzenia. Wnioskodawca przegrał zatem postępowanie apelacyjne w całości, dlatego należało obciążyć go kosztami tego postępowania. W związku z powyższym, Sąd Okręgowy na podstawie § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 5 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r. poz. 265) zasądził od wnioskodawcy na rzecz uczestnika postępowania kwotę 240zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Brygida Łagodzińska Jarosław Grobelny Karolina Obrębska